



„Monitor ASEAN” omawia i komentuje najważniejsze wydarzenia związane z aktualną sytuacją polityczną, gospodarczą i społeczną w państwach Stowarzyszenie Narodów Azji Południowo-Wschodniej, ze szczególnym naciskiem na działania Chin w regionie.

DR MATEUSZ CHATYS

OŚRODEK SPRAW AZJATYCKICH
UNIwersytet ŁÓDZKI

MONITOR ASEAN

KWIECIEŃ 2023

NAJWIĘKSZE W HISTORII MANEWRY BALIKATAN

Modernizacja filipińsko-amerykańskiego sojuszu wojskowego nabiera tempa wraz z ogłoszeniem nowych baz wojskowych objętych warunkami umowy o wzmocnionej współpracy obronnej oraz organizacją największych w historii manewrów Balikatan. W przypadku Chin na szczególną uwagę zasługuje podniesienie rangi stosunków dwustronnych z Singapurem oraz zacieśnienie współpracy ekonomicznej z Malezją. Z kolei wydarzenia dotyczące ASEAN zostały zdominowane przez kolejne doniesienia o eskalacji przemocy przez birmańską juntę, czego najlepszym przykładem była seria operacji sił powietrznych w regionie Sagaing, w których zginęło kilkaset cywilów.

I. STOSUNKI WEWNĄTRZ ASEAN

3 kwietnia: do końca roku Wietnam i Izrael podpiszą umowę o wolnym handlu. Wszystko wskazuje na to, że do końca bieżącego roku przedstawiciele rządów obu państw zakończą siedmioletnie negocjacje, podpisując umowę o wolnym handlu. Dwustronna wymiana handlowa między państwami wzrosła w ubiegłym roku o 18% i osiągnęła wartość 2,2 mld USD. Głównymi towarami eksportowanymi przez Wietnam do Izraela są smartfony, obuwiu oraz owoce morza, natomiast importowanymi elektronika i nawozy.

6 kwietnia: ASEAN zaprosi państwa posiadające broń nuklearną do podpisania protokołu do traktatu z Bangkoku (Treaty on the Southeast Asia Nuclear Weapon-Free Zone, SEANWFZ). Minister spraw zagranicznych Indonezji Retno Marsudi poinformowała o prowadzeniu przez ASEAN przygotowań do podpisania specjalnego protokołu zabraniającego rozwijania, produkcji, zakupu lub pozyskiwania broni nuklearnej w jakikolwiek inny sposób. Ponadto sygnatariusze zobowiązaliby się do wstrzymania od transportowania broni atomowej w jakikolwiek sposób, a także jej testowania lub użycia. Chiny jako pierwsze zadeklarowały chęć podpisania protokołu, ale taką możliwość będą mieć również Rosja, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania oraz Francja.

10 kwietnia: birmańska junta zwiększyła budżet na zbrojenia w roku fiskalnym 2023-2024. Birmański rząd poinformował o zatwierdzeniu nowego budżetu na zbrojenia, który został zwiększony o 51% w porównaniu do roku

ubiegłego i wynosi obecnie około 2,66 mld USD. Na tej podstawie należy stwierdzić, że wydatki na uzbrojenie pochłoną około 30% całego budżetu państwa.

11 kwietnia: przedstawiciele marynarek wojennych z Wietnamu i Korei Południowej przeprowadzili pierwsze w historii konsultacje dwustronne.

Podczas konsultacji zorganizowanych w Wietnamie omówione zostały dotychczasowe działania mające na celu wzmocnienie współpracy, a także przygotowano plan kolejnych wspólnych inicjatyw na przyszłość, włącznie ze szkoleniami, seminariami oraz wymianą międzyludzką. Druga edycja konsultacji zostanie zorganizowana przez Koreę Południową w 2025 r.

11 kwietnia: w bombardowaniach przeprowadzonych przez wojskowy rząd Birmy zginęło ponad 100 osób.

W serii nalotów powietrznych w regionie Sagaing zrealizowanych przez myśliwce i helikoptery bojowe na obszarach kontrolowanych przez rebeliantów sprzeciwiających się rządowi junty zginęła rekordowa liczba 100 osób, w tym około 30 dzieci, natomiast 50 osób zostało rannych. Wszystko wskazuje na to, że ostateczna liczba ofiar będzie cały czas rosła. Mieszkańcy regionu otwarcie mówią o zbrodni wojennej popełnionej przez juntę, która przejęła władzę w kraju w lutym 2021 r. Najprawdopodobniej główną przyczyną ataku było otwarcie biura administracyjnego lokalnego ruchu oporu. Według przedstawicieli wojskowego rządu celem ataku byli rebelianci z grupy Ludowych Sił Obronnych (People's Defence Force, PDF), a nie cywile, natomiast skala eksplozji okazała się większa z uwagi na zniszczenie magazynów broni i amunicji, zlokalizowanych w pobliżu cywilnych zabudowań. Atak został skrytykowany zarówno przez Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) Antonio Guterresa, który wezwał do pociągnięcia do odpowiedzialności wszystkich ludzi stojących za bombardowanie, jak i przez wysokiego komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw praw człowieka Volkera Türkę, którego przeraziła skala ofiar ataku jak i liczba zabitych dzieci.

12 kwietnia: nowy prezydent Wietnamu przeprowadził swoją pierwszą zagraniczną podróż.

W trakcie swojej dwudniowej wizyty w Laosie, Vo Van Thuong spotkał się ze swoim odpowiednikiem Thonglounem Sisoulithem, a także najważniejszymi przedstawicielami rządu oraz instytucji odpowiedzialnych za rozwój stosunków dwustronnych między państwami. Przedstawiciele obu państw zobowiązali się do zacieśnienia współpracy z zakresu bezpieczeństwa, szczególnie w obszarze kontroli granicznej, ale jako ważny element wskazano również współpracę ekonomiczną oraz infrastrukturalną. Strona wietnamska zapowiedziała jednocześnie podzielenie się doświadczeniami dotyczącymi zwalczania korupcji na różnych szczeblach rządu. Wizyta została zwieńczona podpisaniem dwóch protokołów ustaleń na temat współpracy edukacyjnej i

technologicznej. Ponadto Wietnam zapowiedział przekazanie wsparcia finansowego w wysokości 1 mln USD.

13 kwietnia: ASEAN potępiło birmański nalot, w którym zginęła ludność cywilna. Indonezja sprawująca przewodnictwo w ASEAN w 2023 r. wydała oficjalne oświadczenie w imieniu stowarzyszenia, w którym „stanowczo potępia” serię ataków powietrznych przeprowadzonych w regionie Sagaing. Wezwano jednocześnie do natychmiastowego zakończenia wszelkich działań zbrojnych, szczególnie tych wymierzonych w ludność cywilną. Zdaniem stowarzyszenia tylko w taki sposób będzie możliwe zapewnienie odpowiedniego środowiska pod rozpoczęcie pokojowego procesu stabilizującego sytuację wewnętrzną w Birmie. Oświadczenie uzyskało dodatkowe poparcie ze strony ministra spraw zagranicznych Singapuru Viviana Balakrishnana, który za pośrednictwem mediów społecznościowych wyraził swoje poważne zaniepokojenie wydarzeniami w Birmie, a także gotowość do bliskiej współpracy z Indonezją i pozostałymi państwami członkowskimi na rzecz wdrożenia pięciopunktowego konsensusu.

14 kwietnia: liczba ofiar nalotów w Birmie wzrosła do co najmniej 170 osób. Liczba ofiar ataków powietrznych w wiosce Pazigy osiągnęła poziom 171 osób w tym 38 dzieci. Początkowe szacunki mówiły o około 100 osobach. Wciąż jednak ponad 53 ranne osoby przebywają w szpitalach. Najnowsze doniesienia z Birmy sprawiły, że Wielka Brytania zwróciła się do Rady Bezpieczeństwa ONZ o zwołanie pilnego spotkania w tej sprawie. Według najnowszych danych od momentu zamachu stany łącznie zginęło ponad 3,2 tys. cywilów.

15 kwietnia: marynarki wojenne z Wietnamu i Tajlandii przeprowadziły 47. edycję wspólnego patrolu w Zatoce Tajlandzkiej. W ramach mechanizmu ustanowionego w 1999 r. po dwie jednostki z marynarek wojennych obu państw przeprowadziły wspólny patrol. Podczas patrolu przeprowadzono szereg ćwiczeń z zakresu komunikacji oraz misji ratunkowych oraz poszukiwawczych. Dodatkowym celem inicjatywy było przeciwdziałanie nielegalnym połowom na tym obszarze.

16 kwietnia: Malezja planuje uruchomienie drugiej sieci 5G na początku przyszłego roku. Coraz więcej doniesień mówi o pracach rządu Anwara Ibrahima nad uruchomieniem nowej sieci szybkiego Internetu piątej generacji. Ma to być reakcja na problemy związane z opóźnieniami i działaniem sieci uruchomionej w grudniu 2021 r. przez państwową agencję Digital Nasional Berhad (DNB). Według ministerstwa do spraw komunikacji i cyfryzacji nie podjęto jeszcze żadnych finalnych decyzji w tej sprawie, ale wiadomo, że toczą się rozmowy na ten temat.

16 kwietnia: rebelianci z indonezyjskiej Papui przyznali się do zamachu, w którym zginęło dziewięciu żołnierzy. Separatystyczni rebelianci z prowincji Papua wydali komunikat, w którym przyznają się do zabicia dziewięciu żołnierzy w odpowiedzi na odmowę rządu w Dżakarcie na negocjacje dotyczące zakładnika linii lotniczych Susi Air, Phillipa Mehrtensa. Tymczasem indonezyjski rząd poinformował tylko o jednej ofierze śmiertelnej ataku. Armia Wyzwolenia Narodowego Papui Zachodniej (The West Papua National Liberation Army, TPNPB) uprowadziła pilota z Nowej Zelandii w lutym. Grupa początkowo zażądała od Dżakarty uznania niepodległości regionu, ale w kwietniu wyraziła gotowość do dialogu.

17 kwietnia: birmańska junta zwolniła ponad 3 tys. więźniów w ramach tradycyjnych obchodów Nowego Roku. Rząd podjął decyzję o ogłoszeniu amnestii dla 3113 więźniów, w tym 98 obcokrajowców z okazji obchodów Nowego Roku. Niemniej jednak w 2021 r. w ramach tego samego święta wypuszczono aż 21 tys. więźniów, a co za tym idzie skala tegorocznej amnestii była zdecydowanie mniejsza.

19 kwietnia: Indonezja zakończyła budowę nowej jednostki dla marynarki wojennej. Korweta KRI Bung Karno (369) została zbudowana przez indonezyjską stocznnię PT Karimun Anugrah Sejati, a jej koszt wyniósł około 20 mln USD (nie wiadomo jednak czy kwota obejmuje koszty instalacji systemów uzbrojenia i sensorów). Nowa jednostka ma zastąpić statek niemieckiej produkcji KRI Barakuda (814), który pełni służbę od 1995 r. Statek KRI Bung Karno ma 73 m długości, 12 m szerokości i jest obsługiwany przez załogę składającą się z 45 osób. Okręt ma być wyposażony w cały zestaw czujników monitorujących aktywność powietrzną, nawodną oraz podwodną. Zainstalowany zostanie także sprzęt pozwalający na walkę w domenie systemów elektronicznych. Ponadto korweta będzie uzbrojona w główne działo kalibru 40 mm, dwa działka kalibru 20 mm oraz pociski ziemia-powietrze krótkiego zasięgu. Dla zwiększenia elastyczności jednostki pod względem wykonywanych operacji, na jej pokładzie znajduje się też lądowisko dla helikopterów, na którym można wylądować średniej wielkości śmigłowcem, takim jak AS565 Panther.

20 kwietnia: najstarszy syn premiera Kambodży został awansowany na czterogwiazdkowego generała. Hun Manet, który najprawdopodobniej zastąpi swojego ojca Hun Sena na stanowisku premiera Kambodży otrzymał awans generalski.

24 kwietnia: Wietnam kontynuuje plan dywersyfikacji źródeł uzbrojenia poprzez współpracę z Czechami. Jednym z głównych tematów rozmów podczas wizyty premiera Czech Petra Fiala w Wietnamie było zacieśnienie współpracy z zakresu bezpieczeństwa. Wietnamski rząd rozważa zakup samolotów, systemów radarowych, pojazdów opancerzonych oraz uzbrojenia

od Czech. Według danych zgromadzonych przez sztokholmski think-tank SIPRI, Czechy uplasowały się w ciągu ostatnich dwóch dekad jako jeden z głównych dostawców sprzętu wojskowego do Wietnamu spośród państw Unii Europejskiej. Hanoi zamówiło w 2021 r. tuzin lekkich samolotów bojowych L-39NG produkowanych przez Aero Vodochody i wszystko wskazuje na to, że wkrótce zostaną zamówione kolejne maszyny.

24 kwietnia: Bank Centralny Wietnamu zapowiedział restrukturyzację pożyczek w ramach wsparcia dla przedsiębiorstw. Bank Centralny zapowiedział rewizję udzielonych pożyczek, w ramach której okres spłaty kredytów zostanie wydłużony nawet do 12 miesięcy. Zmiany mają zostać wdrożone do czerwca 2024 r., aby pomóc przedsiębiorstwom zmagającym się z trudnościami spłaty zadłużenia. Informacja została potwierdzona w osobnym oświadczeniu wydanym przez rząd. Ponadto premier Pham Minh Chinh zwrócił się do banków komercyjnych, żeby rozważyły obniżenie oprocentowania kredytów zaciągniętych przez przedsiębiorstwa jak i gospodarstwa domowe. Wietnam zмага się ze spadkiem eksportu w pierwszym kwartale bieżącego roku o 11,9%, natomiast wzrost gospodarczy zwolnił w okresie styczeń-marzec do 3,32% w porównaniu do 5,92% z czwartego kwartału ubiegłego roku.

25 kwietnia: były Sekretarz Generalny ONZ złożył niespodziewaną wizytę w Birmie. Ban Ki-moon jako przedstawiciel pozarządowej organizacji The Elders założonej przez Nelsona Mandelę w 2007 r. spotkał się w Naypyidaw z generałem Min Aung Hlaingiem. W spotkaniu uczestniczyli również ministrowie spraw zagranicznych i obrony, a głównym tematem rozmowy była aktualna sytuacja w Birmie. Szczegóły związane z rozmową nie zostały ujawnione, ale podano do wiadomości, że w trakcie swojego pobytu w Birmie Ban Ki-moon spotkał się również z byłym prezydentem Thein Sein, ale nie doszło do spotkania z byłą radczynią stanu Aung San Suu Kyi.

25 kwietnia: Filipiny podpisały z Unią Europejską umowę o współpracy nad programem kosmicznym. Przedstawiciele filipińskiego ministerstwa nauki i technologii oraz agencji kosmicznej podpisali z partnerami z Europejskiej Agencji Kosmicznej umowę w sprawie programu wspierania zdolności Copernicus (Copernicus Capacity Support Program) o wartości 10,97 mln USD. Zgodnie z porozumieniem Filipiny będą mogły korzystać z danych zgromadzonych przez satelity Sentinel funkcjonujących w ramach programu obserwacji Ziemi Copernicus. Jest to pierwsza tego rodzaju inicjatywa w regionie Azji i Pacyfiku, która umożliwi szybkie reagowanie w przypadku zagrożeń związanych z katastrofami naturalnymi oraz zmianami klimatycznymi. Ambasador UE na Filipinach Luc Veron podkreślił, że Filipiny były oczywistym kandydatem do rozpoczęcia współpracy z uwagi na wysokie zagrożenie ze strony negatywnych skutków zmian klimatycznych tego państwa. Filipiński rząd korzystał już z

informacji uzyskanych za pośrednictwem programu Copernicus w przypadku wybuchu wulkanu Taal w 2020 r., tajfunu Odette z 2021 r. oraz ostatniego kryzysu związanego z wyciekiem ropy naftowej w pobliżu Mindoro. Tym razem Filipiny będą miały jednak pełny i nieograniczony dostęp do danych praktycznie w czasie rzeczywistym. Według przedstawicieli UE w najbliższym czasie współpraca z wykorzystaniem Copernicus ma być rozszerzona na kolejne państwa w regionie.

KOMENTARZ

Nasilające się akty agresji birmańskiej rządu wobec ludności cywilnej obnażają bezsilność Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej oraz społeczności międzynarodowej. Ostatni atak, w którym zginęło co najmniej kilkaset osób spotkał się jedynie z silnymi słowami potępienia, ale bardzo mało prawdopodobnym jest to, aby miały one rzeczywisty wpływ na zmianę sytuacji wewnętrznej w Birnie.

W trakcie ataku z 11 kwietnia przeprowadzonego przez birmańskie siły zbrojne na wioskę Pazigyi w regionie Sagaing zginęło co najmniej 170 osób. Mimo tego, że dzień wcześniej podobne ataki zostały przeprowadzone w różnych obszarach kraju to nie wzbudziły one takiego zainteresowania ze strony społeczności międzynarodowej, ponieważ skala ofiar była zdecydowanie mniejsza. Nie zmienia to jednak faktu, że od czas zamachu stanu, do którego doszło na początku lutego 2021 r., zginęło już ponad 3240 osób.

Ostatnie wydarzenia z Birmy pokazują, że zamach stanu przerodził się w wojnę domową. Junta musi zmagać się z silnym oporem ze strony licznych grup paramilitarnych, których liczebność jest szacowana na 65 tys. osób. Na tej podstawie można stwierdzić, że przedstawiciele establishmentu wojskowego pomylili się w swoich założeniach, że obalenie rządu zostanie zrealizowane szybko i przy minimalnym oporze ze strony ludności cywilnej. Okazało się, że duża część zwłaszcza młodego społeczeństwa, zdążyła się przyzwyczaić do zmieniającego się stylu życia w państwie będącym w trakcie transformacji demokratycznej pod rządami laureatki Pokojowej Nagrody Nobla Aung San Suu Kyi. Organizacja walki partyzanckiej była z pewnością ułatwiona za sprawą wieloletniej aktywności różnego rodzaju militarnych ugrupowań mniejszości etnicznych, które konfrontowały się zarówno z rządem wojskowym jak i demokratycznym. Na uwagę zasługuje również skuteczność działania organizacji zbrojnych wykorzystujących strategię z wojny partyzanckiej do atakowania armii.

Dowódca sił zbrojnych Min Aung Hlaing otwarcie przyznaje, że nie udało się juncie odzyskać kontroli nad dużymi obszarami kraju, dlatego wezwał do intensyfikacji działań przeciwko swoim przeciwnikom, których określa mianem „terrorystów”. Rosnąca frustracja wojska najprawdopodobniej wpłynie na dalszą eskalację napięć oraz realizację większej liczby operacji militarnych, którym będzie towarzyszyć wzrost liczby ofiar wśród ludności cywilnej. Biorąc pod uwagę stopień determinacji obywateli Birmy oraz budowanie wspólnego frontu przez większość narodu birmańskiego oraz przedstawiciele grup mniejszości etnicznych jak Karenowie, Czinowie, Kaczinowie, Arakańczycy i Karenni, wszystko wskazuje na to, że w nadchodzących miesiącach będziemy świadkami konsolidacji oporu wobec junty. Zdaje się, że rząd wyciągnął pierwsze wnioski ze swoich błędów o czym może świadczyć decyzja o zwiększeniu wydatków na uzbrojenie do niemal 2,7 mld USD, czyli ponad 25% PKB kraju.

Drugą kwestią zasługującą na uwagę w kontekście obecnej sytuacji w Birmie jest reakcja społeczności międzynarodowej. Nic dziwnego, że rosyjska inwazja na Ukrainę sprawiła, iż wydarzenia w Birmie zeszły na drugi plan, tym bardziej, że ich skutki nie są tak daleko idące jak to jest w przypadku Ukrainy. Niemniej jednak oprócz oficjalnych oświadczeń potępiających brutalne działania junty, zdecydowana większość sankcji skupia się na pojedynczych osobach lub przedsiębiorstwach, tymczasem organizacje zajmujące się prawami człowieka domagają się nałożenia ograniczeń sektorowych, które wywarłyby większą presję na wojskowym rządzie. Nie wprowadzono chociażby kompleksowego embarga na uzbrojenie mimo licznych doniesień o ofiarach wśród ludności cywilnej. Ponadto Birma nie została odcięta od dochodów w obcych walutach, a także wciąż może kupować paliwo do silników odrzutowych, co pozwala na prowadzenie operacji powietrznych, których celem była między innymi wioska Pazigyi.

Podobnie jak to było w przypadku Rosji, społeczność międzynarodowa powinna zdecydowanie uderzyć w sektor energetyczny birmańskiej gospodarki. Według ostatnich doniesień 22 przedsiębiorstw energetycznych – w tym również ze Stanów Zjednoczonych – współpracuje ze stroną birmańską. To właśnie zyski z handlu surowcami energetycznymi umożliwiają juncie prowadzenie działań militarnych. W związku z czym im dłużej społeczność międzynarodowa będzie się wstrzymywała z kompleksowym wdrożeniem sankcji tym proces destabilizacji kraju będzie się przedłużał.

II. STOSUNKI BILATERALNE CHIN Z PAŃSTWAMI ASEAN

1 kwietnia: Kambodża ujawniła plany rozbudowy centrum obrony powietrznej oraz systemu radarowego w pobliżu bazy marynarki wojennej rozbudowywanej dzięki chińskiemu wsparciu. Zgodnie z najnowszymi informacjami premier Hun Sen przekazał ministerstwu obrony 157 ha ziemi w Parku Narodowym Ream pod rozwój kwatery głównej oraz dowództwa obrony powietrznej oraz dodatkowe 30 ha pod budowę morskiego systemu radarowego. Rzecznik ministerstwa obrony poinformował, że oba projekty będą realizowane bez chińskiego wsparcia finansowego. Niemniej jednak obawy związane z obecnością chińskich sił zbrojnych na obszarze bazy marynarki wojennej Ream budzą poważne wątpliwości w związku z realizacją nowych projektów, które wyraźnie zwiększyłyby możliwości operacyjne bazy w Ream. Na chwilę obecną baza nie jest w stanie przyjmować dużych jednostek marynarki wojennej, ale cały czas są prowadzone prace mające na celu przekształcenie portu w port głębinowy, co dodatkowo zwiększyłoby strategiczne znaczenie wojskowe tego obiektu, zwłaszcza, jeżeli mogłyby z niego korzystać chińskie jednostki.

1 kwietnia: przedstawiciele Chin i Singapuru przeprowadzili „merytoryczne rozmowy” na temat wzmocnienia dwustronnej umowy o wolnym handlu. Premier Lee Hsien Loong oraz jego chiński odpowiednik Li Qiang byli świadkami podpisania sześciu protokołów o porozumieniu w sprawie rozszerzenia współpracy w obszarach bezpieczeństwa żywnościowego, wymiany międzyludzkiej oraz ochrony różnorodności biologicznej. Jeden z protokołów był również poświęcony kwestiom związanym z zarządzaniem międzynarodowymi sporami handlowymi w ramach inicjatywy Pasa i Szlaku. Ponadto liderzy obu państw podjęli decyzję o podniesieniu rangi stosunków dwustronnych do wszechstronnego, zorientowanego na przyszłość partnerstwa wysokiej jakości (All-Round High-Quality Future-Oriented Partnership). Dodatkowym osiągnięciem wizyty premiera Singapuru wraz z delegacją w Chinach było przeprowadzenie rozmów na temat wzmocnienia umowy o wolnym handlu pomiędzy państwami (China-Singapore Free Trade Agreement, CSFTA), podpisanej w 2008 r. Do zawarcia pierwszego protokołu mającego na celu aktualizację umowy doszło w 2018 r., a rok później ustalenia weszły w życie. Negocjacje nad kolejną aktualizacją rozpoczęto w 2020 r., natomiast rządy obu państw planują podpisanie protokołu do końca bieżącego roku.

1 kwietnia: czterodniowa wizyta premiera Malezji w Chinach została zwieńczona podpisaniem 19 porozumień. Premier Anwar Ibrahim poinformował o historycznym osiągnięciu, albowiem przedsiębiorstwa z obu państw podpisały 19 protokołów ustaleń z zakresu gospodarki cyfrowej oraz

źródeł energii odnawialnej, na podstawie których strona chińska zobowiązała się do inwestycji w wysokości ponad 170,07 mld ringgitów (38,4 mld USD). Ponadto Chiny zadeklarowały import malezyjskich towarów o wartości 2,44 mld ringgitów (552,1 mln USD). W trakcie rozmów osiągnięto porozumienie dotyczące wprowadzenia ułatwień dla malezyjskich eksporterów towarów rolnych takich jak olej palmowy, kauczuk i biodiesel. W dziedzinie nauki i technologii oba państwa zgodziły się na wzmocnienie współpracy z zakresu opracowywania szczepionek oraz badań i rozwoju w obszarze zaawansowanych technologii oraz gospodarki cyfrowej. Z kolei zacieśnienie współpracy turystycznej ma zapewnić zwiększenie częstotliwości lotów pasażerskich jak i wprowadzenie nowych połączeń lotniczych. Na szczególną uwagę zasługuje również deklaracja pogłębiania współpracy przy produkcji samochodów w ramach projektu Automotive Hi-Tech Valley (AHTV), który ma przynieść inwestycje w wysokości 32 mld ringgitów (7,2 mld USD) w ciągu najbliższych dziesięciu lat.

2 kwietnia: Laos zachęca Chiny do zwiększenia inwestycji i wymiany handlowej. Podczas spotkania w stolicy Laosu, premier Sonexay Siphandone zachęcił sekretarza komitetu Komunistycznej Partii Chin w prowincji Yunnan Wang Ninga do wykorzystania potencjału linii kolejowej Chiny-Laos do zwiększenia inwestycji oraz wymiany handlowej pomiędzy państwami. Rządowi Laosu zależy przede wszystkim na inwestycjach w projekty irygacyjne o sektor rolniczy, aby umożliwić zwiększenie eksportu produktów rolnych do Chin. Na chwilę obecną Chiny są drugim największym partnerem handlowym Laosu oraz największym źródłem inwestycji.

2 kwietnia: zdaniem prezydenta Filipin sytuacja na Morzu Południowochińskim nie ulega deeskalacji. Podczas swojej wizyty w bazie sił powietrznych Clark Ferdinand Marcos Jr. poinformował, że napięta sytuacja w regionie skłania rząd w kierunku dalszej modernizacji sił zbrojnych, zwłaszcza sił powietrznych. Prezydent nie wskazał źródła napięć w regionie, ale w ostatnim czasie nieustannie pojawiają się doniesienia o wzmożonej aktywności chińskiej straży przybrzeżnej, marynarki wojennej i milicji morskiej na wodach Morza Południowochińskiego. Podobnego zdania są członkowie Izby Reprezentantów, którzy poparli plany modernizacji filipińskich sił zbrojnych, aby mogły sprostać nowoczesnym wyzwaniom.

3 kwietnia: Malezja jest otwarta na negocjacje z Chinami w sprawie sporów na Morzu Południowochińskim. Premier Anwar Ibrahim poinformował, że poruszył temat sporów na Morzu Południowochińskim w swojej rozmowie z przewodniczącym Xi Jinpingiem podczas wizyty w Chinach pod koniec marca bieżącego roku. Szef malezyjskiego rządu podkreślił jednocześnie, że zasoby surowców naturalnych na spornych obszarach są potrzebne Malezji, dlatego w interesie państwa jej realizacja procesu ich wydobywania. W związku z tym rząd jest

gotowy do negocjacji z Pekinem wszelkich sporów. Premier nie sprecyzował, w sprawie których obszarów Morza Południowochińskiego miałyby być prowadzone rozmowy ze stroną chińską.

4 kwietnia: według Chin zwiększona obecność amerykańskich sił zbrojnych na Filipinach przyczyni się do eskalacji napięć w regionie. Rzeczniczka ministerstwa spraw zagranicznych ChRL na pytanie odnośnie ogłoszenia przez Filipiny czterech nowych lokalizacji wchodzących w skład umowy o wzmocnionej współpracy obronnej (EDCA) ze Stanami Zjednoczonymi stwierdziła, że zwiększona obecność amerykańskich wojsk doprowadzi do eskalacji napięć i destabilizacji regionu. Według rządu w Pekinie jest to kolejny dowód na dążenia Stanów Zjednoczonych do otoczenia i powstrzymywania Chin poprzez zacieśnianie sojuszy wojskowych z państwami w regionie.

4 kwietnia: Filipiny rozpoczną w maju wstępne rozmowy z Chinami na temat wspólnego wydobycia surowców naturalnych na Morzu Południowochińskim. Mimo poważnych wątpliwości konstytucyjnych ministerstwo spraw zagranicznych Filipin zapowiedziało wznowienie rozmów ze stroną chińską na temat możliwości realizacji wspólnego projektu, zakładającego wydobycie ropy naftowej i gazu ziemnego na spornym obszarze Morza Południowochińskiego. Minister spraw zagranicznych poinformował, że o postępach negocjacji będzie na bieżąco informowany senat.

4 kwietnia: część filipińskich senatorów sceptycznie odniosła się do perspektywy wznowienia rozmów z Chinami nad wspólnym wydobycie surowców naturalnych ze spornych obszarów Morza Południowochińskiego. Senator Grace Poe stwierdziła, że Filipiny powinny szukać możliwości współpracy w tym zakresie z innymi państwami. Ponadto zwróciła uwagę na konieczność przestrzegania prawa krajowego oraz wzięcie pod uwagę ostatniej decyzji Sądu Najwyższego, który orzekł, że zainicjowane w 2005 r. trójstronne porozumienie dotyczące badań sejsmicznych na Morzu Południowochińskim z Chinami i Wietnamem jest niezgodne z Konstytucją z 1987 r. Z kolei senator Francisa Tolentino podważył sens wznowiania negocjacji z Chinami, podczas gdy chińskie statki nieustannie prowadzą nielegalną aktywność na wodach wyłącznej strefy ekonomicznej Filipin.

4 kwietnia: Chiny są zaniepokojone wydobycie surowców naturalnych przez malezyjskie przedsiębiorstwo Petronas na Morzu Południowochińskim. W odpowiedzi na uwagi po jego wypowiedzi dotyczącej możliwości negocjacji z Chinami sporów na Morzu Południowochińskim, premier Anwar Ibrahim poinformował, że podczas jego ostatniej wizyty w Pekinie, przedstawiciele chińskiego rządu zgłosili swoje zaniepokojenie w związku z wydobywaniem przez Malezję surowców naturalnych w obrębie własnej wyłącznej strefy ekonomicznej. Podkreślił wówczas, że malezyjski rząd postrzega

obszar, na którym działalność wydobywczą prowadzi przedsiębiorstwo Petronas za terytorium Malezji. Niemniej jednak dodał, że jeżeli Pekin rości sobie prawa do tych obszarów to Malezja jest otwarta na negocjacje. O chińskich obawach najlepiej świadczy aktywność floty ChRL. Według informacji przedstawionych przez amerykański think-tank *Asia Maritime Transparency Initiative* (AMTI), na przestrzeni ostatniego miesiąca chińskie statki były aktywne w pobliżu należącego do Petronas pola gazowego Kasawari u wybrzeży stanu Sarawak. Chińskie jednostki przepływały w odległości zaledwie 1,5 mili od miejsca, w którym prowadzono prace wydobywcze. Premier Malezji powtórzył także stanowisko Pekinu, którego zdaniem chińskie statki w okolicach Malezji przebywają na wodach międzynarodowych, a co za tym idzie są uprawnione do prowadzenia własnych działań.

5 kwietnia: wojska z Chin i Kambodży zakończyły piątą edycję manewrów Golden Dragon. W ramach ćwiczeń trwających od 23 marca do 5 kwietnia, siły zbrojne z obu państw zrealizowały szereg scenariuszy zakładających ratowanie zakładników, neutralizację zagrożeń epidemiologicznych, usuwanie oraz rozbrajanie min i materiałów wybuchowych. Na szczególną uwagę zasługuje jednak element ćwiczeń z zaangażowaniem marynarki wojennej, ponieważ po raz pierwszy w historii manewrów Golden Dragon uwzględniono ten komponent. Ćwiczenia morskie przeprowadzone zostały u wybrzeży Sihanoukville nad Zatoką Tajlandzką.

6 kwietnia: Wietnam zapowiedział zbadanie funkcjonowania chińskiej aplikacji TikTok w kraju. Wietnamski rząd zapowiedział rozpoczęcie w maju bieżącego roku śledztwa w sprawie popularnej aplikacji społecznościowej i zbadanie czy oprogramowanie spełnia krajowe warunki związane z zarządzaniem treścią, płatnościami elektronicznymi, prawem podatkowym oraz polityką handlową. Do tej pory przedstawiciele firmy odpowiedzialni za działanie aplikacji spełniali wszelkie zgłoszenia składane przez rząd w Hanoi. W czwartym kwartale 2022 r. usunięto ponad 1,7 mln filmów, które uznano za treści naruszające politykę wietnamskiego rządu. Ponadto wietnamski oddział TikToka przygotował nowe wytyczne, które mają wejść w życie 24 kwietnia odnośnie swojej polityki oraz sposobu egzekwowania zasad. Na chwilę obecną aplikacja posiada w Wietnamie niemal 50 mln użytkowników.

7 kwietnia: były premier Malezji skrytykował obecnego szefa rządu za gotowość do prowadzenia negocjacji z Chinami w sprawie sporów na Morzu Południowochińskim. Zdaniem Muhyiddina Yassina gotowość premiera Anwara Ibrahima do negocjacji kwestii związanych z pracami wydobywczymi prowadzonymi przez przedsiębiorstwo Petronas na wodach wyłącznej strefy ekonomicznej Malezji stanowi podważenie suwerenności kraju i można traktować jako pośrednie uznanie chińskich roszczeń. Co więcej, według byłego

premiera, Anwar Ibrahim nie powinien powtarzać chińskiej narracji w sprawie aktywności chińskiej floty na wodach międzynarodowych, ponieważ tego rodzaju stwierdzenia wzmocnią pozycję Pekinu na Morzu Południowochińskim.

9 kwietnia: singapurskie przedsiębiorstwo Grab Holdings Inc. przeprosiło Wietnam za pogwałcenie suwerenności tego państwa. Firma Grab odpowiada za funkcjonowanie aplikacji umożliwiającej przejazdy w wielu państwach Azji Południowo-Wschodniej na analogicznych zasadach do Ubera. Na mapie aplikacji użytkownicy z Wietnamu odkryli, że część obiektów wchodzących w skład archipelagu Spratly (np. rafy Mischief oraz Fiery Cross), do których rości sobie prawa rząd w Hanoi są oznaczone jako część chińskiego obszaru administracyjnego (Nansha District). Przedstawiciele wietnamskiego oddziału firmy Grab poinformowali, że mapy wykorzystywane przez aplikację były zapewnione przez firmę zewnętrzną, a co za tym idzie wszelkie nieprawidłowości nie były świadomym działaniem przedsiębiorstwa. Firma wystosowała przeprosiny i zobowiązała się do wprowadzenia odpowiednich poprawek.

9 kwietnia: przedstawiciele chińskiej i wietnamskiej straży przybrzeżnej przeprowadzili pierwszy wspólny patrol w 2023 r. w Zatoce Tonkińskiej. Patrol zrealizowany przez straże przybrzeżne z obu państw miał na celu zwiększenie bezpieczeństwa oraz ochronę zrównoważonej eksploatacji zasobów morskich w Zatoce Tonkińskiej, a także przyczynić się do zacieśnienia współpracy i wzajemnego zrozumienia, mimo wciąż nierozwiązanych sporów na Morzu Południowochińskim.

10 kwietnia: linia szybkiej kolej budowanej w Indonezji przy współpracy z Chinami zostanie uruchomiona w sierpniu bieżącego roku. Indonezyjski rząd zapowiedział uruchomienie linii kolejowej Dżakarta-Bandung na 18 sierpnia bieżącego roku, a co za tym idzie uroczystość będzie jednym z elementów celebracji 78. rocznicy odzyskania niepodległości. Poinformowano jednocześnie, że Pekin nie wyraził zgody na zmniejszenie oprocentowania kredytu na realizację projektu z 3,2% do 2%, aczkolwiek oprocentowanie chińskiej pożyczki nadal należy uznać za relatywnie niskie, ponieważ oprocentowanie zdecydowanej większości chińskich kredytów na projekty infrastrukturalne wynosiło około 6%. Projekt realizowany w ramach inicjatywy Pasa i Szlaku musiał się zmierzyć z wieloma opóźnieniami (pierwotnie przewidywano zakończenie budowy na 2019 r.), a jego finalny koszt wzrósł z 6 mld USD do 7,2 mld USD. Nowe połączenie kolejowe skróci czas podróży z 2,5h do około 40 min., a pociągi będą się poruszały z prędkością 350 km/h.

14 kwietnia: transgraniczne przewozy pasażerskie zostały uruchomione w ramach linii kolejowej Chiny-Laos. Zrealizowano pierwszą podróż pasażerską

na linii kolejowej łączącej stolicę Laosu ze stolicą chińskiej prowincji Kunming. Do tej pory linia kolejowa, która została uruchomiona w grudniu 2021 r. realizowała jedynie połączenia towarowe. Czas podróży pociągu wyniósł 10,5 godz., włącznie z dwoma postojami przeznaczonymi na odprawy celne. Natomiast ceny biletów wyniosły około 110 USD w pierwszej klasie i 68 USD w drugiej klasie.

14 kwietnia: Chiny radzą Filipinom, aby sprzeciwiły się niepodległości Tajwanu. Podczas swojego wystąpienia na 8. forum w Manili, chiński ambasador Huang Xilian zwrócił uwagę, że filipiński rząd powinien jednoznacznie opowiedzieć się przeciwko niepodległości Tajwanu, jeżeli zależy mu na ponad 150 tys. obywateli pracujących na Tajwanie. Ponadto podkreślił, iż kwestie związane z Tajwanem są wewnętrzną sprawą Chin, dlatego państwa trzecie nie powinny ingerować w kwestie związane z tą sprawą. Zdaniem ambasadora jest to analogiczna sytuacja do tej, która ma miejsce na Mindanao, gdzie rząd w Manili również nie chciałby, żeby państwa trzecie ingerowały w jej rozwiązanie. Na tej podstawie przestrzegł Filipiny przed podsycaniem napięć w Cieśninie Tajwańskiej poprzez umożliwianie amerykańskim żołnierzom dostępu do filipińskich baz wojskowych na północy kraju, znajdujących się w bliskim sąsiedztwie Tajwanu.

14 kwietnia: chiński rząd zatwierdził plan budowy farmy wiatrowej na Morzu Południowochińskim. Pekin zatwierdził projekt budowy przez firmę CNOOC Ltd farmy wiatrowej o łącznej mocy 1503 GW na zachód od miasta Dangfang w prowincji Hainan, która zapewni energię elektryczną dla platform wydobywających gaz ziemny i ropę naftową na Morzu Południowochińskim. Przedsięwzięcie ma być zrealizowane w dwóch etapach. W ramach pierwszego etapu zbudowanych zostanie 71 turbin wiatrowych oddalonych 29 km od brzegu na głębokości od 11 do 44 m i łącznej mocy 603,5 MW. Drugi etap zakłada instalację 75 turbin wiatrowych oddalonych o 38 km od brzegu i łącznej mocy 900 MW. Co więcej chińska firma zainstalowała już pływającą platformę wiatrową w odległości 136 km od miasta Yangjiang w prowincji Hainan o mocy 7,25 MW

17 kwietnia: zdaniem chińskiej ambasady na Filipinach kontrowersyjne słowa ambasadora ogłoszone podczas forum w Manili zostały „wyjęte z kontekstu”. Duża fala krytyki ze strony społeczeństwa oraz niektórych polityków przyczyniła się do reakcji chińskiej ambasady, która opublikowała transkrypt całego przemówienia Huang Xiliana w celu rozwiania wszelkich wątpliwości oraz przeciwdziałania interpretacjom fragmentów wyjętych z kontekstu.

19 kwietnia: prezydent Filipin zajął łagodne stanowisko w sprawie kontrowersyjnej wypowiedzi chińskiego ambasadora na Filipinach. Ferdinand Marcos Jr. stwierdził, że kontrowersyjna wypowiedź Huang Xiliana na

temat bezpieczeństwa Filipińczyków mieszkających na Tajwanie jest wynikiem błędu w tłumaczeniu na język angielski. Zdaniem prezydenta chiński ambasador wezwał Filipiny do nieprovokowania napięć w regionie, które mogłyby zaszkodzić 158 tys. Filipińczykom pracującym na Tajwanie. Zdecydowana większość komentatorów uznała uwagi ambasadora za groźbę pod adresem rządu w Manili, który umożliwiając dostęp amerykańskim żołnierzom do filipińskich baz wojskowych na północy kraju ingeruje w kwestię statusu Tajwanu, uważaną przez Pekin za wewnętrzne sprawy Chin.

20 kwietnia: Wietnam po raz kolejny sprzeciwia się zakazowi połowów na Morzu Południowochińskim wprowadzonym przez Chiny. Rzecznik wietnamskiego ministerstwa spraw zagranicznych poinformował na konferencji prasowej, że chiński zakaz połowów wprowadzony na obszarze obejmującym archipelag Paracel oraz część wyłącznej strefy ekonomicznej Wietnamu w okresie od pierwszego maja do szesnastego sierpnia stanowi pogwałcenie suwerenności kraju. Rząd w Hanoi zgłasza swój sprzeciw za każdym razem, kiedy Pekin ogłasza zakaz połowów, który jest arbitralnie wprowadzany od 1999 r.

22 kwietnia: minister spraw zagranicznych Chin spotkał się ze swoim odpowiednikiem i prezydentem Marcosem na Filipinach. Podczas swojej wizyty na Filipinach Qin Gang spotkał się z Enrique Manalo, z którym omówił kwestie dotyczące ustaleń liderów obu państw z początku roku, a także sytuację na Morzu Południowochińskim oraz rozwój wydarzeń w regionie. Szczególnie istotną sprawą oddziaływującą na stosunki dwustronne jest udzielenie przez rząd w Manili większego dostępu amerykańskim siłom zbrojnym do filipińskich baz wojskowych. Obie strony podkreśliły wielokrotnie powtarzane stanowisko mówiące o tym, żeby spór na Morzu Południowochińskim nie był czynnikiem definiującym ogólny charakter stosunków pomiędzy państwami. Ponadto minister Manalo powtórzył stanowisko, zgodnie z którym filipiński rząd przestrzega tzw. polityki jednych Chin. Z kolei w trakcie rozmowy z Ferdinandem Marcosem Jr. obie strony zobowiązały się do utworzenia kolejnych linii komunikacyjnych mających na celu ułatwienie deeskalacji potencjalnych napięć oraz współpracę nad rozwiązaniem sporów na Morzu Południowochińskim.

24 marca: chińska straż przybrzeżna monitorowała patrol filipińskich statków na Morzu Południowochińskim. Dwa chińskie statki śledziły realizację patrolu przez dwie jednostki filipińskich straży przybrzeżnej w pobliżu płycizny Second Thomas znajdującej się w obrębie wyłącznej strefy ekonomicznej Filipin na Morzu Południowochińskim.

25 kwietnia: Tajlandia odebrała zamówiony w Chinach okręt desantowy. Do bazy marynarki wojennej Sattahip w prowincji Chonburi przyплыł statek HTMS Chang (071E), który został zbudowany przez państwowe przedsiębiorstwo China State Shipbuilding Corp. Okręt o 210 m długości i 28 m szerokości może

przewozić na swoim pokładzie cztery poduszki desantowe, 60 pojazdów opancerzonych, cztery helikoptery oraz 800 żołnierzy. Na pokładzie jednostki znajdują się również lądowiska dla ciężkich śmigłowców transportowych. Dokładny koszt budowy statku nie jest znany, natomiast według doniesień medialnych cena waha się między 130 a 200 mln USD.

27 kwietnia: chińska straż przybrzeżna zablokowała drogę filipińskiej jednostce patrolowej z dziennikarzami na pokładzie. Do kolejnych napięć na Morzu Południowochińskim doszło w pobliżu płycizny Second Thomas pomiędzy statkiem chińskiej straży przybrzeżnej, który zablokował dostęp do płycizny oraz wykonywał niebezpieczne manewry w pobliżu dwóch jednostek filipińskiej straży przybrzeżnej BRP Malabrigo oraz BRP Malapascua. Na pokładzie statków znajdowali się dziennikarze, którzy w ramach polityki rządu w Manili pomagają w upublicznianiu chińskich działań na spornych obszarach Morza Południowochińskiego.

28 kwietnia: Chiny i Singapur przeprowadziły pierwsze wspólne ćwiczenia wojskowe od 2021 r. Manewry obejmowały zarówno operacje morskie jak i lądowe, a wzięły w nich udział dwa okręty singapurskie RSS Intrepid oraz RSS Punggol, natomiast po stronie chińskiej zaangażowane zostały fregata Yulin i statek specjalizujący się w rozbrajaniu min Chibi. Inicjatywa ma na celu wzmocnienie dwustronnej współpracy z zakresu bezpieczeństwa jak i budowę wzajemnego zaufania za pośrednictwem wymiany międzyludzkiej.

28 kwietnia: według Chin ostatni incydent na Morzu Południowochińskim był spowodowany niebezpiecznymi manewrami wykonywanymi przez filipińską straż przybrzeżną. Zdaniem chińskiego ministerstwa spraw zagranicznych działania jednostek filipińskiej straży przybrzeżnej w pobliżu płycizny Second Thomas były „zaplanowaną i prowokacyjną akcją”, natomiast chińska straż przybrzeżna realizowała działania zgodnie z prawem mające na celu ochronę suwerenności państwa przed bezprawnym wtargnięciem obcych statków.

29 kwietnia: filipińska straż przybrzeżna poinformowała o obecności ponad 100 chińskich statków na spornych obszarach Morza Południowochińskiego. Według raportu sporządzonego po realizacji patrolu przez jednostki BRP Malapascua i BRP Malabrigo na Morzu Południowochińskim, na spornych obszarach znajduje się ponad 100 statków należących do chińskiej milicji morskiej, a także jednostki marynarki wojennej i straży przybrzeżnej. W trakcie realizacji patrolu część chińskich statków podporządkowała się filipińskiemu komunikatowi wzywającym do opuszczenia wód w obrębie wyłącznej strefy ekonomicznej Filipin, ale duża część jednostek ignorowała polecenia strony filipińskiej.

KOMENTARZ

Premier Malezji Anwar Ibrahim odbył oficjalną wizytę w Chinach, która przyniosła deklaracje inwestycji opiewających na niemal 39 mld USD. Niemniej jednak po powrocie do kraju szef malezyjskiego rządu musiał zmierzyć się z krytyką opozycji politycznej z byłym premierem Muhyiddinem Yassinem na czele. Jaki punkt spotkania Anwara Ibrahima z przewodniczącym Xi Jinpingiem wzbudził kontrowersje na wewnętrznej scenie politycznej Malezji?

Pobyt premiera Malezji w Chinach został zwieńczony podpisaniem 19 protokołów ustaleń dotyczących obszarów związanych ze źródłami energii odnawialnej, przemysłu samochodów elektrycznych, gospodarki cyfrowej oraz współpracy infrastrukturalnej w ramach inicjatywy Pasa i Szlaku. Biorąc pod uwagę recesję wynikającą z pandemii koronawirusa oraz wysoką inflację, Anwar Ibrahim mocno zabiega o przyciągnięcie jak największej liczby zagranicznych inwestycji do kraju. W obliczu dużej rezerwy ze strony Stanów Zjednoczonych, jeżeli chodzi o zaangażowanie inwestycyjne w regionie, jednym z głównych źródeł napływu nowego kapitału mają być Chiny, czyli największy partner handlowy Malezji przez ostatnie 14 lat i główny inwestor z 2022 r. Liderzy obu państw wyrazili zainteresowanie realizacją dwustronnej wymiany handlowej z wykorzystaniem wolut narodowych, co ma na celu zmniejszenie zależności od dolara amerykańskiego. Co więcej Xi Jinping udzielił poparcia dla inicjatywy utworzenia Azjatyckiego Funduszu Walutowego (Asian Monetary Fund), która została pierwszy raz zaproponowana przez Ibrahima w latach 90-tych XX wieku, kiedy sprawował funkcję ministra finansów. Podczas gdy propozycja nie uzyskała wtedy zbyt dużego poparcia, premier Malezji postanowił wykorzystać obecny wzrost znaczenia azjatyckich gospodarek do przeforsowania alternatywy dla Międzynarodowego Funduszu Walutowego (International Monetary Fund).

Obiecująca wizja zacieśnienia współpracy ekonomicznej z Chinami została jednak przyćmiona przez kwestię związaną ze sporem na Morzu Południowochińskim, która wciąż pozostaje jednym z głównych wyzwań w relacjach bilateralnych. Podczas swojego wystąpienia przed parlamentem, do którego doszło po powrocie z Chin, Anwar Ibrahim przekazał informację o niepokoju rządu w Pekinie w związku z wydobywaniem surowców naturalnych przez przedsiębiorstwo Petronas na spornych obszarach Morza Południowochińskiego, znajdujących się w obrębie wyłącznej strefy ekonomicznej Malezji. Co prawda premier Ibrahim podkreślił, iż rząd uważa

obszar, na którym są prowadzone prace eksploracyjne przez firmę Petronas za terytorium Malezji, a co za tym idzie będą kontynuowane. Natomiast dodał, że Malezja jest otwarta na negocjacje z Pekinem w sprawie chińskich roszczeń i ewentualnego wspólnego wydobywania surowców, zgodnie ze stanowiskiem ASEAN, aby wszelkie spory rozwiązywać za pośrednictwem negocjacji. Ponadto szef malezyjskiego rządu zapewnił, że każdy przypadek naruszeń ze strony chińskich statków będzie się spotykał z protestem ze strony ministerstwa spraw zagranicznych.

Lider malezyjskiej opozycji Muhyiddin Yassin zarzucił jednak premierowi, że swoją deklaracją w sprawie możliwości negocjacji z Chinami zagroził suwerenności państwa. Wezwał jednocześnie rząd do przyjęcia stanowczej postawy wobec Pekinu w kwestiach związanych z obroną suwerennych praw i roszczeń terytorialnych na Morzu Południowochińskim. Anwar Ibrahim uznał zarzuty opozycji za niemądre, ponieważ zostały oparte na jego wypowiedziach, które zostały wyrwane z kontekstu. Wymiana poglądów na wewnętrznej scenie politycznej Malezji doprowadziła do konieczności reakcji ze strony ministerstwa spraw zagranicznych, które opublikowało oficjalne oświadczenie w sprawie polityki rządu wobec sytuacji na Morzu Południowochińskim.

III. RYWALIZACJA CHINY-USA W ASEAN

3 kwietnia: Filipiny ogłosiły lokalizację czterech nowych baz wojskowych objętych umową o wzmocnionej współpracy obronnej (EDCA) ze Stanami Zjednoczonymi. Pałac prezydencki przedstawił listę czterech nowych lokalizacji, które zostaną objęte umową o wzmocnionej współpracy obronnej ze Stanami Zjednoczonymi, w ramach której funkcjonowało dotychczas pięć baz wojskowych. Spośród czterech nowych obiektów wojskowych trzy znajdują się na północy kraju, a jeden na południu prowincji Palawan. Lokalizacja baz świadczy o tym, że oba państwa chcą w ten sposób rozszerzyć swoje możliwości na wypadek reakcji na dwa największe punkty zapalne w regionie, a mianowicie kryzys w Cieśninie Tajwańskiej oraz spory na Morzu Południowochińskim. Na północy kraju dwie bazy znajdują się w prowincji Cagayan: baza marynarki wojennej Camilo Osias (pierwsza baza marynarki w ramach EDCA) oraz lotnisko Lal-lo. Dodatkowo jeden obiekt znajduje się w prowincji Isabela - Camp Melchor Dela Cruz. Natomiast w prowincji Palawan wskazano Wyspę Balabac i najprawdopodobniej będzie to baza sił powietrznych, biorąc pod uwagę trwające tam prace na budowę pasa startowego. Dodatkowe fundusze na rozwój infrastrukturalny w ramach EDCA będą prawdopodobnie wykorzystane do sfinansowania projektu.

6 kwietnia: Stany Zjednoczone wspólnie z Japonią i państwami z regionu rzeki Mekong opublikowały plan współpracy energetycznej. Na spotkaniu zorganizowanym w stolicy Laosu opublikowano plan działania z zakresu partnerstwa energetycznego Japonia-USA-Mekong ([Japan-U.S.-Mekong Power Partnership Action Plan](#)), zawierający wytyczne odnośnie technicznej współpracy nad projektami mającymi pomóc państwom z regionu rzeki Mekong (Laos, Wietnam, Kambodża, Tajlandia) w osiągnięciu celów związanych z wdrażaniem źródeł energii odnawialnej, transgranicznym handlem energią elektryczną oraz rozwojem krajowego i regionalnego rynku energetycznego.

10 kwietnia: amerykańska marynarka przeprowadziła drugą operację swobody żeglugi (FONOP) na Morzu Południowochińskim w 2023 r. Niszczyciel rakietowy USS Milius należący do 7. Floty USA przepłynął przez wody terytorialne rafy Mischief, należącej do spornego archipelagu Spratly. Ten sam niszczyciel przeprowadził pierwszą misję FONOP z bieżącego roku, do której doszło 23 marca w obrębie archipelagu Paracele. Warto zaznaczyć, że ostatnia misja została zrealizowana w trzecim dniu intensywnej ćwiczeń ChRL z użyciem ostrej amunicji zorganizowanych w pobliżu Tajwanu.

10 kwietnia: prezydent Filipin zapewnił, że rozszerzenie współpracy w ramach umowy o wzmocnionej współpracy obronnej (EDCA) ze Stanami Zjednoczonymi ma służyć celom defensywnym, a nie ofensywnym. Podczas obchodów upamiętniających upadek wojsk filipińskich i amerykańskich w trakcie japońskiej inwazji z 1942 r. prezydent Ferdinand Marcos Jr. nawiązał w rozmowie z dziennikarzami do obaw wyrażonych przez chińskie ministerstwo spraw zagranicznych w związku z opublikowaniem listy czterech nowych baz wojskowych objętych EDCA. Prezydent zaznaczył, że filipińskie bazy wojskowe w ramach EDCA nie będą wykorzystane do jakichkolwiek działań o charakterze ofensywnym, a ich funkcjonowanie ma się jedynie przyczynić do zwiększenia bezpieczeństwa kraju. Dlatego do głównych zadań realizowanych w ramach EDCA zaliczono misje humanitarne oraz pomoc w przypadku katastrof naturalnych. Moment zajęcia tego rodzaju stanowiska przez prezydenta z pewnością nie jest przypadkowy, ponieważ następnego dnia zaplanowano rozpoczęcie największej w historii edycji manewrów Balikatan z udziałem ponad 17 tys. filipińskich i amerykańskich żołnierzy.

11 kwietnia: Stany Zjednoczone i Filipiny rozpoczęły największą w historii edycję manewrów Balikatan. W największej od 31 lat odsłonie ćwiczeń wojskowych Balikatan wzięło udział ponad 12,2 tys. żołnierzy amerykańskich, 5,4 tys. filipińskich oraz ponad 100 osób z australijskiego personelu wojskowego. Ponadto w inicjatywie wzięli również udział obserwatorzy z Japonii. Warto zaznaczyć, że manewry rozpoczęły się zaledwie dzień po tym jak Chiny zakończyły własne manewry, które po raz kolejny miały symulować morską

blokadę Tajwanu. Biorąc pod uwagę rosnącą asertywność Chin na Morzu Południowochińskim warto zwrócić szczególną uwagę na morski komponent manewrów, w ramach którego została zatopiona jednostka wycofana z użytku u zachodnich wybrzeży wyspy Luzon.

11 kwietnia: Stany Zjednoczone i Filipiny przeprowadziły pierwsze od siedmiu lat spotkanie ministerialne w formule 2+2. Minister spraw zagranicznych Enrique Manalo oraz minister obrony Carlito Galvez Jr. spotkali się w Waszyngtonie z sekretarzem stanu Antonym Blinkenem oraz sekretarzem obrony Lloydem Austinem, aby przedyskutować proces modernizacji oraz przyszłość filipińsko-amerykańskiego sojuszu. We wspólnym oświadczeniu zawarto wytyczne dotyczące czterech głównych obszarów, do których należy zaliczyć międzynarodowy porządek oparty na zasadach, modernizację sojuszu, bezpieczeństwo ekonomiczne oraz środowiskowe, a także współpracę w ramach sojuszu z innymi partnerami. Na szczególną uwagę zasługuje zapowiedź opracowania mapy drogowej pomocy dla sektora zbrojeniowego (Security Sector Assistance Roadmap), zakładającej długoterminową współpracę dotyczącą modernizacji filipińskich sił zbrojnych przez okres 5-10 lat. W związku z tym obie strony zobowiązały się do przyspieszenia rozmów na temat pozyskania przez filipińskie siły powietrzne floty wielozadaniowych myśliwców. Ponadto strona amerykańska zadeklarowała wsparcie w postaci 100 mln USD na zakup śmigłowców transportowych (tego rodzaju maszyny miały być zakupione z Rosji, ale administracja prezydenta Rodrigo Duterte wycofała się z umowy po rozpoczęciu rosyjskiej inwazji na Ukrainę). Stany Zjednoczone planują do końca 2023 r. przeznaczyć 100 mln USD na inwestycje infrastrukturalne w bazach działających w ramach umowy o wzmocnionej współpracy obronnej (EDCA). Z kolei w kontekście Morza Południowochińskiego oba państwa zamierzają sfinalizować plany wznowienia aktywności morskich w tym „wspólnych rejsów (joint sails)”. To sformułowanie zasługuje na szczególną uwagę, ponieważ wcześniej stosowano termin „wspólne patrole (joint patrols)”. Zmiana terminologii może świadczyć o próbie obniżenia znaczenia tego rodzaju współpracy, żeby nie antagonizować Chin i ukryć prawdziwy cel wspólnych patroli jakim jest odstraszenie chińskiej aktywności w „szarej strefie” na wodach wyłącznej strefy ekonomicznej Filipin na Morzu Południowochińskim.

11 kwietnia: Departament Stanu USA zajął stanowisko w sprawie ataku powietrznego przeprowadzonego przez birmańską juntę. Stany Zjednoczone wyraziły poważne zaniepokojenie serią ataków powietrznych przeprowadzonych przez wojskowy rząd w regionie Sagaing oraz w stanie Czin. Według Waszyngtonu kolejne akty przemocy dobitnie pokazują brak poszanowania junty dla ludzkiego życia oraz chęci wzięcia odpowiedzialności za polityczny i humanitarny kryzys w państwie. Amerykański rząd wezwał jednocześnie przedstawicieli junty do natychmiastowego zaprzestania

stosowania przemocy oraz przestrzegania międzynarodowego prawa humanitarnego w tym ochronę ludności cywilnej. Departament Stanu zapowiedział także kontynuację współpracy ze społecznością międzynarodową w celu pociągnięcia reżimu do odpowiedzialności na wszystkie nadużycia, których dopuścili się w Birmie.

12 kwietnia: przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Filipin rozważają możliwość udziału filipińskiej straży przybrzeżnej w kolejnych edycjach manewrów Balikatan. Rzecznik do spraw związanych z ćwiczeniami Balikatan pułkownik Mike Logico poinformował w wywiadzie, że następne edycje manewrów będą najprawdopodobniej rozszerzone, aby uwzględniały nie tylko siły zbrojne, ale również przedstawicieli straży przybrzeżnej. Na tej podstawie należy wnioskować, że komponent morski inicjatywy zostanie w przyszłości wzmocniony, żeby lepiej reagować na zagrożenia w domenie morskiej. Z kolei uwzględnienie straży przybrzeżnej sugeruje, że oba państwa będą zmierzały do wzmocnienia możliwości Filipin z zakresu przeciwdziałania asertywnej aktywności chińskiej floty na spornych obszarach Morza Południowochińskiego.

14 kwietnia: tuż przed wizytą sekretarza stanu w Hanoi, Stany Zjednoczone potępiają Wietnam za aresztowanie aktywisty. Amerykański rząd potępił skazanie wybitnego działacza politycznego Nguyen Lan Thanga na sześć lat pozbawienia wolności za prowadzenie działalności antypaństwowej. Thang brał udział w protestach środowiskowych i antychińskich, wyrażał poparcie dla uwięzionych aktywistów, a także pisał o kwestiach związanych z życiem społeczno-politycznych w Wietnamie. Rzecznik Departamentu Stanu USA poinformował, że Waszyngton oczekuje natychmiastowego uwolnienia aktywisty oraz wycofania wszelkich zarzutów, podkreślając tym samym, że rozwój stosunków dwustronnych między państwami może być możliwy dzięki poprawie standardów przestrzegania praw człowieka przez rząd w Hanoi.

14 kwietnia: sekretarz stanu USA złożył oficjalną wizytę w Wietnamie. Podczas rozmowy z sekretarzem generalnym Komunistycznej Partii Wietnamu (KPW) Nguyen Phu Trongiem, Antony Blinken poruszył kwestie związane z zacieśnieniem współpracy gospodarczej oraz z zakresu bezpieczeństwa. Stany Zjednoczone finalizują negocjacje w sprawie transferu Wietnamowi amerykańskiej jednostki straży przybrzeżnej, aby wzmocnić możliwości Wietnamu w zabezpieczeniu swoich roszczeń na Morzu Południowochińskim. Sekretarz Blinken spotkał się również z premierem Pham Minh Chinhem, z którym omówił osiągnięcia w relacjach dwustronnych w ciągu dziesięciu lat obowiązywania kompleksowego partnerstwa. Od jakiegoś czasu spekuluje się na temat możliwości podniesienia rangi relacji bilateralnych do partnerstwa strategicznego, ale do tej pory rząd w Hanoi wykazuje się wstrzeźliwością z uwagi na obawy związane z potencjalnymi reperkusjami ze strony Chin. W

ramach pobytu w Wietnamie, Antony Blinken wziął również udział w inauguracji budowy nowej amerykańskiej ambasady w Hanoi o wartości 1,2 mld USD przy ulicy Pham Van Bach w dzielnicy Cau Giay. Budowa ma potrwać sześć lat, a w jej ramach stworzonych zostanie ponad 1800 nowych miejsc pracy dla lokalnej ludności.

16 kwietnia: Stany Zjednoczone zaprzeczyły, aby zwiększona obecność wojskowa na Filipinach była wymierzona przeciwko jakimkolwiek państwom trzecim. W pośredni sposób strona amerykańska odniosła się do uwag ogłoszonych przez chińskiego ambasadora na Filipinach Huang Xiliana, który przestrzegł rząd w Manili przed ingerowaniem w wewnętrzne sprawy Chin dotyczące statusu Tajwanu poprzez udostępnienie amerykańskim siłom zbrojnym dostępu do baz wojskowych na północy kraju w ramach umowy o wzmocnionej współpracy obronnej (EDCA). Zarówno filipińskie ministerstwo obrony (Department of National Defense, DND) jak i rada bezpieczeństwa narodowego (National Security Council, NSC) zwróciły uwagę, że Manila przestrzega postanowień „polityki jednych Chin”, a także zgodnie z zasadą nieingerowania w wewnętrzne sprawy innych państw obowiązującą wewnątrz ASEAN, nie zamierza być wykorzystywana przez państwa trzecie do ingerowania w kwestie dotyczące Tajwanu. Co więcej szef NSC Eduardo Año spotkał się z ambasadorem Huangiem, aby osobiście go zapewnić o tym, że wzmocnienie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi w ramach EDCA nie posłuży do przeprowadzenia jakichkolwiek ofensywnych działań przeciwko Chinom lub do wpływania na sytuację w Cieśninie Tajwańskiej, a jej jedynym celem jest ochrona integralności terytorialnej Filipin. Filipińska federacja wolnych pracowników (Federation of Free Workers, FFW) potępiła wystąpienie chińskiego ambasadora, wzywając go do większej wstrzeźliwości w przypadku komentarzy na temat losu Filipińczyków pracujących na Tajwanie, które mogą wpłynąć na ich poczucie bezpieczeństwa. Najbardziej stanowczy głos w sprawie zabrała senator Risa Hontiveros, która wezwała pałac prezydencki do wydalenia Huang Xiliana z kraju za jego ostatnią wypowiedź, skoro nie jest w stanie prowadzić rozmów z szacunkiem i poszanowaniem godności Filipin.

19 kwietnia: Filipiny nie pozwolą Stanom Zjednoczonym na gromadzenie uzbrojenia przeznaczonego do reakcji w przypadku kryzysu w Cieśninie Tajwańskiej. Minister spraw zagranicznych Filipin Enrique Manalo poinformował, że Stany Zjednoczone nie będą mogły przechowywać w filipińskich bazach wojskowych działających w ramach umowy o wzmocnionej współpracy obronnej (EDCA) takiego rodzaju uzbrojenia, które mogłoby zostać wykorzystane w przypadku konfliktu o Tajwan. Powtórzył jednocześnie, że EDCA nie jest inicjatywą wymierzoną przeciwko jakiemukolwiek państwu trzeciemu. Oprócz tego amerykańskie siły zbrojne nie będą mogły naprawiać, tankować oraz uzbrajać sprzętu wojskowego na obszarze baz objętych EDCA. Minister

spraw zagranicznych próbował w ten sposób uspokoić senator Imee Marcos, której zdaniem rząd za bardzo polega na zewnętrznych gwarancjach bezpieczeństwa, podczas gdy głównym rezultatem współpracy ze Stanami Zjednoczonymi w ramach EDCA powinno być wsparcie modernizacji filipińskiego wojska.

20 kwietnia: Biały Dom zapowiedział spotkanie Joe Bidena z prezydentem Filipin w Waszyngtonie. Ferdinand Marcos Jr. ma się spotkać z amerykańskim prezydentem pierwszego maja. Będzie to druga wizyta prezydenta Marcosa w Stanach Zjednoczonych w ciągu niespełna roku, ale pierwsza oficjalna wizyta. Liderzy obu państw mają omówić szereg zagadnień dotyczących współpracy ekonomicznej i międzyludzkiej, źródeł energii odnawialnej oraz zmian klimatycznych, przestrzegania praw człowieka jak i kwestii regionalnych.

23 kwietnia: filipińskie siły zbrojne zapowiedziały potrzebę rozszerzenia umowy o wzmocnionej współpracy obronnej (EDCA) ze Stanami Zjednoczonymi na kolejne bazy wojskowe. Rzecznik sił zbrojnych pułkownik Medel Aguilar zwrócił uwagę na potrzebę budowy zdolności obronnych w zakresie 360 stopni z uwagi na uwarunkowania geograficzne państwa. W związku z tym zwiększenie liczby filipińskich baz wojskowych funkcjonujących w ramach EDCA w różnych częściach kraju ułatwiłoby osiągnięcie tego celu, który wiąże się z poprawą bezpieczeństwa obywateli.

24 kwietnia: amerykańska grupa uderzeniowa z lotniskowcem Nimitz złożyła wizytę portową w Tajlandii. Grupa uderzeniowa amerykańskiej marynarki wojennej z flagowym okrętem USS Nimitz (CVN 68) złożyła wizytę portową w ramach działań mających na celu wzmocnienie sojuszu pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Tajlandią. Podczas pobytu w Tajlandii zrealizowano szereg inicjatyw, mających na celu wymianę międzyludzką i kulturową.

26 kwietnia: prezydent Filipin był obecny podczas zatopienia statku w ramach manewrów Balikatan. Ferdinand Marcos Jr. wziął udział w roli obserwatora w części ćwiczeń wojskowych z użyciem prawdziwej amunicji, w ramach których zatopiony został wycofany ze służby statek BRP Pangasinan. Okręt zatopiono na wodach terytorialnych Filipin na Morzu Południowochińskim w odległości około 20 km od wybrzeży Zambales. Ostateczne uderzenie pociskiem kierowanym wiązką laserową zadał amerykański samolot bojowy F-35.

Ostatnie wydarzenia na Filipinach pokazały, że chińsko-amerykańska rywalizacja w Azji Południowo-Wschodniej stanowi istotny aspekt nie tylko w kontekście polityki regionalnej czy międzynarodowej, ale odgrywa coraz istotniejszą rolę, jeżeli chodzi o politykę wewnętrzną państw członkowskich ASEAN. Warto się zatem zastanowić w jaki sposób władze lokalne na Filipinach mogą zostać wykorzystane przez Chińską Republikę Ludową do kreowania polityki zagranicznej rządu w Manili?

Przyjęcie bardziej asertywnej postawy przez administrację prezydenta Ferdinanda Marcosa Jr. wobec Chin jest szczególnie widoczna na przykładzie umowy o wzmocnionej współpracy obronnej (Enhanced Defense Cooperation Agreement, EDCA) podpisanej przez Filipiny i Stany Zjednoczone w 2014 r. Podczas gdy implementacja porozumienia została wyraźnie ograniczona przez poprzedniego prezydenta Filipin Rodrigo Duterte, nowy rząd przedsięwziął szereg kroków mających na celu wzmocnienie współpracy z zakresu bezpieczeństwa ze swoim najważniejszym sojusznikiem. W listopadzie 2022 r. pojawiły się pierwsze doniesienia ze strony filipińskich sił zbrojnych o planach rozszerzenia EDCA na pięć nowych obiektów wojskowych, zwiększając tym samym łączną liczbę filipińskich baz objętych postanowieniami umowy do dziesięciu. Informacje zostały zweryfikowane przy okazji wizyty sekretarza obrony USA Lloyda Austina w Manili na początku lutego bieżącego roku, podczas której ogłoszono dodanie czterech nowych lokalizacji i tym samym zwiększenie liczby baz wojskowych do dziewięciu. Była to decyzja o historycznym znaczeniu, albowiem otworzyła możliwość zwiększenia rotacyjnej obecności amerykańskich żołnierzy na terytorium Filipin po raz pierwszy od czasu zamknięcia amerykańskich baz wojskowych na początku lat 90-tych XX wieku. Szczegóły dotyczące lokalizacji czterech obiektów wojskowych nie zostały jednak ujawnione ze względu na potrzebę negocjacji z przedstawicielami władz lokalnych. Niemniej jednak oba państwa brały pod uwagę cztery filipińskie prowincje, a mianowicie Cagayan, Isabela, Palawan i Zambales.

Zdecentralizowana struktura rządu na Filipinach wiąże się z tym, że władze centralne muszą brać pod uwagę opinię przedstawicieli samorządów lokalnych, jeżeli decyzje dotyczą ich obszaru administracyjnego. W związku z tym swój głos w sprawie planów dotyczących EDCA zabrał gubernator Cagayan Manuel Mamba, który oficjalnie sprzeciwił się obecności amerykańskich żołnierzy na obszarze swojej prowincji. Nie tylko ostrzegł przed ryzykiem wykorzystania Filipin przez Stany Zjednoczone do potencjalnych działań zbrojnych w przypadku konfliktu o Tajwan, ale podważył argument o korzyściach płynących z amerykańskiego wsparcia w przypadku katastrof naturalnych. Wyraźnie

podkreślił, że amerykańskie siły zbrojne nigdy nie zostały zmobilizowane do pomocy mieszkańcom Cagayan, kiedy musieli się zmagać ze skutkami tajfunów. Nie był to zresztą pierwszy przykład sytuacji, w której gubernator Mamba zgłosił swoje obiekcje w związku z filipińsko-amerykańską współpracą w obawie przed chińskimi reperkusjami. W latach 2021-2022 otwarcie sprzeciwiał się organizacji w Cagayan ćwiczeń z użyciem ostrej amunicji w ramach manewrów Balikatan. W związku z narastającą presją lokalną oraz brakiem poparcia ze strony ówczesnego prezydenta Duterte, przedstawiciele filipińskich sił zbrojnych ostatecznie zdecydowali się zrezygnować z tego komponentu manewrów.

W podobną narrację wpisywali się również inni filipińscy politycy, czego najlepszym przykładem jest siostra obecnego prezydenta, senator Imee Marcos. Podczas obrad kongresowej komisji z udziałem gubernatorów kilku prowincji z północy kraju, senator Marcos podkreśliła, że jako była gubernator rozumie obawy związane z dodaniem nowych baz wojskowych do EDCA. Skrytykowała jednocześnie włączenie baz zlokalizowanych na północy Filipin, ze względu na ryzyko obrania ich za cel przez stronę chińską w przypadku konfliktu zbrojnego o Tajwan. Ponadto zwróciła uwagę, że bazy powinny znajdować się jak bliżej spornych obszarów na Morzu Południowochińskim, gdzie występuje główne zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego państwa. W podobnym tonie wypowiedział się także senator Renato Reyes Jr., którego zdaniem rozwój współpracy w ramach EDCA może przyczynić się do wciągnięcia Filipin w konflikt, którego nie chcą być stroną, a także do przyspieszenia regionalnego wyścigu zbrojeń pomiędzy mocarstwami. Sceptyczne głosy płynęły także ze strony niektórych organizacji, na przykład Międzynarodowej koalicji na rzecz praw człowieka na Filipinach (The International Coalition for Human Rights in the Philippines, ICHRP), która w swoim oświadczeniu uznała plany objęcia postanowieniami EDCA kolejnych baz wojskowych za kontynuację kolonialnej polityki Stanów Zjednoczonych wobec Filipin.

Na tle powyższych przykładów szczególnie istotna wydaje się postawa gubernatora Manuela Mamby, prowadzącego politykę zorientowaną na unikaniu wszelkich działań, które mogłyby zostać uznane przez Pekin za prowokacyjne. W związku z tym warto się zastanowić nad skalą chińskich wpływów w prowincji Cagayan. Głównym obszarem, w którym widać zaangażowanie Chin w tym regionie Filipin są projekty infrastrukturalne będące częścią inicjatywy Pasa i Szlaku. Jednym z najważniejszych przedsięwzięć jest budowa systemu irygacyjnego na rzece Chico (Chico River Pump Irrigation) o wartości ponad 81 mln USD. Oprócz inwestycji infrastrukturalnych chińskie wpływy są także widoczne w sektorze internetowych gier hazardowych (Philippine Offshore Gaming Operators, POGO). Niemniej jednak tego rodzaju aktywność jest mocno powiązana z działalnością o charakterze przestępczym jak

unikanie płacenia podatków czy praca nielegalnych imigrantów z Chin. Mimo chińskich działań zmierzających do zwiększenia swoich wpływów w Cagayan, opór gubernatora wobec EDCA nie trwał długo, albowiem 20 marca minister obrony Carlito Galvez Jr. poinformował, że Manuel Mamba wycofał się ze swojego sprzeciwu wobec rozszerzenia współpracy w ramach EDCA. Należy jednak zaznaczyć, że zmiana decyzji najprawdopodobniej nie była dobrowolna, ponieważ na początku marca filipińska komisja wyborcza (Commission on Elections, Comelec) poinformowała o wycofaniu swojego wniosku o usunięcie Manuela Maby ze stanowiska w związku z naruszeniem przez niego przepisów dotyczących kampanii wyborczej w trakcie wyborów z 2022 r. Wszystko wskazuje na to, że pozwolono gubernatorowi zachować stanowisko pod warunkiem, że zmieni swoje nastawienie wobec planów zwiększenia rotacyjnej obecności amerykańskich żołnierzy w filipińskich bazach wojskowych na północy kraju.

Osiągnięcie konsensusu na szczeblu władz lokalnych pozwoliło Stanom Zjednoczonym i Filipinom na ogłoszenie na początku kwietnia czterech nowych baz wojskowych włączonych w ramach EDCA, przy czym aż dwie z nich znalazły się w prowincji Cagayan: baza marynarki wojennej Camilo Osias (pierwsza baza marynarki w ramach EDCA) oraz lotnisko Lal-lo. Zwieńczenie kilkumiesięcznych prac przedstawicieli rządów obu państw spotkało się z kolejnymi głosami sprzeciwu. Gubernator Mamba wezwał mieszkańców prowincji do zjednoczonego przeciwstawienia się obecności amerykańskich sił zbrojnych w bazach znajdujących się w Cagayan. Ponadto stwierdził, że prowincja nie powinna być wykorzystana do zaspokojenia interesów Waszyngtonu, który chce czerpać zyski ze sprzedaży uzbrojenie Filipinom i doprowadzić do paraliżu gospodarczego Chin oraz Tajwanu. Zapowiedział jednocześnie rozmowy z rządem w Manili, aby wykluczył Cagayan z działań w ramach EDCA. Podobnie, aczkolwiek w bardziej stonowany sposób, zareagowała senator Imee Marcos, która wezwała do wprowadzenia restrykcji dotyczących liczby amerykańskich żołnierzy oraz czasu ich pobytu na obszarze obiektów wojskowych objętych EDCA. Jej obawy wzbudziły doniesienia mówiące o rotacyjnej obecności ponad 17 tys. amerykańskiego personelu wojskowego w ramach czterech dodatkowych lokalizacji (informacja nie została jednak potwierdzona przez filipiński rząd). Siostra prezydenta Filipin zaproponowała również dodanie dodatkowej klauzuli do umowy o wzmocnionej współpracy obronnej ze Stanami Zjednoczonymi, która w precyzyjny sposób wykluczyłaby możliwość wciągnięcia państwa w wojnę, jeżeli konflikt nie będzie dotyczył bezpośrednio Filipin. Przewodniczącej senackiej komisji do spraw stosunków zagranicznych najprawdopodobniej zależy na zapobiegnięciu udziału kraju w działaniach zbrojnych wokół Tajwanu. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że zdaniem jej brata Ferdinanda Marcosa Jr trudno sobie wyobrazić, żeby Filipinom udało się uniknąć zaangażowania w konflikt wokół Tajwanu ze względu na geograficzne położenie państwa. Oprócz

tego należy pamiętać, że na Tajwanie żyje ponad 200 tys. Filipińczyków. Kwestia potencjalnej wojny w Cieśninie Tajwańskiej jest głównym argumentem senatora Robina Padilla, którego zdaniem filipiński rząd powinien przyjąć bardziej stanowczą postawę wobec Stanów Zjednoczonych, aby uniknąć wciągnięcia państwa w jakiegokolwiek działania ofensywne przeciwko Chinom. W tym przypadku również mieliśmy do czynienia z reakcją prezydenta Marcosa, który wyraźnie podkreślił, że filipińskie bazy wojskowe w ramach EDCA nie będą wykorzystane do jakichkolwiek działań o charakterze ofensywnym, a ich funkcjonowanie ma się jedynie przyczynić do zwiększenia bezpieczeństwa kraju. Dlatego do głównych zadań realizowanych w ramach EDCA zaliczono misje humanitarne oraz pomoc w przypadku katastrof naturalnych.

Wkrótce po ogłoszeniu lokalizacji nowych obiektów wojskowych włączonych do EDCA rozpoczęły się największe w historii filipińsko-amerykańskiego sojuszu manewry Balikatan, w których wzięło udział ponad 17 tys. żołnierzy z obu państw, ale również australijskie siły zbrojne oraz obserwatorzy z Japonii. Tego samego dnia w Waszyngtonie odbyły się pierwsze od siedmiu lat rozmowy na szczeblu ministerialnym w formacie 2+2 z udziałem przedstawicieli resortów obrony oraz spraw zagranicznych. Wyjątkowo duża skala ćwiczeń wojskowych przyczyniła się do dodatkowej fali krytyki pod adresem wzmocnienia sojuszu, podczas której pojawiały się antyamerykańskie hasła. Przyczyniło się to do organizacji serii protestów na Filipinach zarówno przed kwaterą główną filipińskich sił zbrojnych w Quezon City jak i przed amerykańską ambasadą w Manili. W przypadku protestu w stolicy kraju policja aresztowała dwóch aktywistów, co spotkało się z reakcją wspomnianej już organizacji ICHRP, która wydała specjalne oświadczenie potępiającej „bezprawne” aresztowanie studentów biorących udział w manifestacji. Protesty zorganizowano nawet w Stanach Zjednoczonych, między innymi w centrum Nowego Jorku.

Reakcja wewnątrz Filipin zarówno ze strony polityków jak i społeczeństwa świadczy o tym, że Chiny mogą dążyć do rozszerzenia swoich wpływów wewnątrz kraju, zwłaszcza w przypadku władz lokalnych, aby następnie wykorzystać je do utrudniania administracji Ferdinanda Marcosa Jr. modernizacji i dalszego wzmocnienia sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi. Przykład Filipin jest również dowodem na to, że chińsko-amerykańska rywalizacja w Azji Południowo-Wschodniej nabiera coraz większego znaczenia w kontekście wewnątrzpaństwowej sceny politycznej poszczególnych państw. Co więcej wszystko wskazuje na to, iż rząd w Pekinie nie musi ograniczać się do rozwijania stosunków wyłącznie z liderami państw prowadzących politykę o charakterze autorytarnym, jak poprzedni prezydent Filipin Rodrigo Duterte czy obecny premier Kambodży Hun Sen, ale może wykorzystać na swoją korzyść zdecentralizowane systemy polityczne poprzez zacieśnianie relacji z władzami

lokalnymi, które mogą prowadzić obstrukcję polityki rządu centralnego. Jednocześnie jest to sytuacja, w której to elity polityczne państw regionu mogą wykorzystać eskalację napięć pomiędzy mocarstwami i ich rywalizację o wpływy do osiągnięcia własnych partykularnych interesów w zamian za swoje poparcie. W związku z tym w nadchodzącym czasie może dojść do wzmocnienia lokalnego wymiaru chińsko-amerykańskiej konkurencji. Mimo dotychczasowych postępów w zacieśnianiu współpracy z zakresu bezpieczeństwa z Waszyngtonem, wszelkiego rodzaju sygnały sprzeciwu i niezadowolenia nie powinny być bagatelizowane przez rząd w Manili, albowiem to właśnie tego rodzaju narracja przyczyniła się ostatecznie do zamknięcia amerykańskich baz wojskowych Clark i w Zatoce Subic w 1992 r., czego szybko pożałowały obie strony. W przypadku Filipin za sprawą przejęcia przez Chiny rafy Mischief na Morzu Południowochińskim w 1995 r., natomiast w przypadku Stanów Zjednoczonych był to tzw. trzeci kryzys w Cieśninie Tajwańskiej. Zbyt gwałtowne zwiększanie rotacyjnej obecności amerykańskich żołnierzy na Filipinach, a także intensyfikacja skali manewrów wojskowych może ułatwić Chinom podburzanie filipińskiego społeczeństwa przeciwko Stanom Zjednoczonym podsycając antykolonialne sentymenty. Na chwilę obecną zdecydowana większość społeczeństwa popiera zacieśnianie współpracy w obszarze bezpieczeństwa z USA, ale ten trend może ulec zmianie, jeżeli administracja prezydenta Marcosa zbagatelizuje chińską aktywność w kraju.



**OŚRODEK SPRAW
AZJATYCKICH**
Uniwersytet Łódzki

RAPORTY OPINIE DORADZTWO

PIERWSZY W POLSCE UNIWERSYTECKI
THINK-TANK

DORADZTWO POLITYCZNE I BIZNESOWE

ZESPÓŁ Z PRAKTYKĄ W AZJI

www.osa.uni.lodz.pl

